

Monika MIKOŁAJCZYK
Uniwersytet Gdański

GDAŃSK JANA HEWELIUSZA - TURYSTYCZNY FENOMEN JEDNOŚCI MIEJSCA, KULTURY I NAUKI

Gdańsk. Od wieków budzi zainteresowanie, przyciąga i rzadko pozostawia obojętnym. Można o nim powiedzieć, że jest to miasto nietuzinkowe, niepokorne, wyłamujące się z przyjętych schematów, zachęcające do aktywności i twórczej pasji. To tu przybywali królowie i mieszczaństwo, naukowcy i kupcy, artyści i rzemieślnicy. Swój rozkwit przeżywało w XVI i XVII w., stając się jednym z najbardziej liczących się miejsc w Europie, a ci, którzy tu mieszkali, czuli się obywatelami świata. Należący do hanzeatyckiej rodziny miast, położony na styku szlaków handlowych, Gdańsk cieszył się bogactwem i dobrobytem, słynął ze swej otwartości na różnorodność kultur i odmienność poglądów, stanowił najbardziej międzynarodowe pośród miast Rzeczypospolitej.

A dziś? Z czym obecnie kojarzy się Gdańsk? Dla większości turystów to przede wszystkim miasto narodzin Solidarności i Stoczni Gdańskiej, miejsce wybuchu II wojny światowej, stolica bursztynu, piaszczystych plaż i fontanny Neptuna. Do tych popularnych symboli Gdańska możemy dołączyć jego słynnych mieszkańców noblistów: Lecha Wałęsę oraz Güntera Grassa¹. Te znane osobistości, których liczne dokonania niewątpliwie

¹ Por. „Z czym kojarzy się Gdańsk?” – badania przeprowadzone przez IMAS International Polska metodą wywiadu kwestionariuszowego *In home* we wrześniu 2007 r. na reprezentatywnej kwotowej grupie Polaków w wieku 15 lat i więcej lat (n = 1013); www.imas.pl.

zasługują na uznanie, niestety nieraz stawały się także źródłem burzliwych sporów i kontrowersji.

Wspomniane ikony – znaki rozpoznawcze Gdańska, nie licząc tych związanych z nadmorskim położeniem miasta, są ściśle skorelowane ze współczesną historią kraju i towarzyszącymi jej kwestiami politycznymi. Jest zatem całkowicie zrozumiałe, że często budzą nawet wyjątkowo skrajne emocje. Skojarzenia te, bardzo silne i systematycznie powracające przy rozmaitych okazjach, utrwalają się w naszej świadomości i trudno uzupełnić je o inne, równie ważne, lecz nie tak bardzo „emocjonalne” etykiety, z którymi trudniej przebić się do masowej wyobraźni, a które zbudowane na zdecydowanie pozytywnym przekazie, stanowią materiał na znakomitą „wizytówkę” miasta.

Celem autorki niniejszego opracowania jest zaprezentowanie gdańskiego produktu turystycznego opartego na postaci słynnego gdańszczyzny, który stanowiąc znakomite „spoiwo” najważniejszych gdańskich zabytków, staje się motywem przewodnim wytyczającym trasę tematycznego szlaku kulturowego. W ocenie autorki owa postać stanowi jeden z najcenniejszych „zasobów” Gdańska, a odpowiednie zagospodarowanie jej potencjału daje szansę na pozyskanie kolejnego *unique selling points* gdańskiej turystyki.

Są w Gdańsku miejsca, które każdy turysta odwiedza obowiązkowo bez względu na to, czy jest to jego pierwsza czy już kolejna wizyta w grodzie nad Motławą. To Główne Miasto z ulicą Długą i Długim Targiem oraz otaczające je historyczne obiekty z Ratuszem Głównego Miasta i Dworem Artusa na czele, a także Stare Miasto z Ratuszem Staromiejskim oraz położonym naprzeciwko kościołem pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. To z wieży tej świątyni każdego dnia rozbrzmiewają dźwięki największego w Polsce, bo złożonego z aż 50 dzwonów, carillonu.

Dwie historyczne części miasta obejmujące czołowe gdańskie obiekty zabytkowe w przeszłości i obecnie stanowią serce miasta, w którym intensywnie toczy się życie kulturalne jego mieszkańców oraz przybywających do Gdańska gości. To centrum było i jest miejscem spotkań – z kulturą, z nauką, z najważniejszymi w życiu miasta wydarzeniami, a co najważniejsze z ich uczestnikami. Dlaczego warto je odwiedzić? One stanowiły o potęgze Gdańska w kolejnych epokach, były i są świadkami kluczowych dla dziejów miasta uroczystości, pozwalają poznać historię grodu poprzez materialne znaki czasu oraz poczuć współczesną atmosferę aktywnego, tętniącego życiem miasta. To niewątpliwy ponadczasowy skarb.

Z drugiej strony, wiele polskich miejscowości może poszczycić się swoją własną, unikatową „starówką”, która przyciąga turystów i odwiedzających najsukuteczniej spośród wszystkich lokalnych atrakcji. Wskazanie jej zatem jako wyróżniającego, podbijającego serca atutu miasta, nie jest niczym nadzwyczajnym – nawet jeśli, tak jak ma to miejsce w Gdańsku, jest jedną z piękniejszych w Polsce.

Oczywiście wysokie miejsce w rankingu popularności ma bez wątpienia niebagatelne lub nierzadko wręcz kluczowe znaczenie dla atrakcyjności turystycznej danej destynacji, dlatego też z całą pewnością priorytetem władarzy miast powinna być, i zapewne jest, niezwykle staranna dbałość o te najcenniejsze materialne świadectwa historii. Jest to jednak, jak się może wydawać, oczywisty fundament. Cóż zatem może sprawić, aby ta często zwykła i niestety bezrefleksyjna wycieczka po „starówce” stała się czymś znacznie więcej niż tylko dość powierzchownym zwiedzaniem kolejnych, pojedynczych, dla większości turystów niepowiązanych ze sobą w żaden szczególny sposób, historycznych budynków?

W Gdańsku jest na to bardzo prosty, wręcz naturalny, bo czerpiący z zasobów miasta, sposób, znakomicie łączący pierwszoplanowe zabytki Starego i Głównego Miasta i czyniący z nich spójną całość. Tym spoiwem, które wręcz wypełnia je swoją duchową obecnością i nadaje zwiedzaniu nowy, bardziej emocjonalny i – można powiedzieć – humanistyczny wymiar, jest postać słynnego gdańskiego naukowca Jana Heweliusza. Jedna, lecz niezwykle różnorodna i złożona osobowość, której życie i praca wiążą ze sobą wspomniane miejsca, wzbogaca zwiedzanie o dodatkową, znaczącą narrację. Wystarczy, że podążymy śladami „księcia astronomii”, a najcenniejsze obiekty kultury materialnej Gdańska znajdą się na naszej turystycznej trasie. W ten sposób postać historyczna buduje atrakcyjny produkt turystyczny w formie szlaku kulturowego, stanowiącego miejsce spotkania z materialnym i duchowym dziedzictwem miasta, a obecnie również z tym, co w Gdańsku mamy najnowocześniejszego, a co powstało właśnie z inspiracji Heweliuszem, ale do tego tematu powrócę w dalszej części tekstu.

W jaki sposób słynny astronom wyznacza wspomnianą trasę i dlaczego warto podążać jego śladami oraz poznawać miasto właśnie przez pryzmat jego osoby? Innymi słowy, co takiego sprawia, że pisząc o pozytywnej wizytówce Gdańska, dysponującej niebywałym potencjałem turystycznym, mam na myśli właśnie Jana Heweliusza?

Warto sobie uświadomić, że żadne inne miasto w Polsce nie ma wśród rodzimych postaci historycznych osoby tak silnie zakorzenionej i zespolonej ze swoim rodzinnym miastem, jak gdański astronom. Na myśl przy-

chodzi na pewno Mikołaj Kopernik, niemal natychmiast kojarzony z Toruniem. Należy jednak zaznaczyć, że swoje działania prowadził głównie w innych ośrodkach, co jednak nie stało na przeszkodzie, aby „kreował” i firmował właśnie Toruń. Jest to dowód na znakomite zarządzanie marką miasta, z którego warto brać przykład.

A Heweliusz? To wymarzony ambasador Gdańska, w którym nie tylko przyszedł na świat, ale z którym związał całe swoje dorosłe życie. Kształcił się w najlepszych europejskich ośrodkach naukowych, zaproponowano mu kierowanie obserwatorium astronomicznym w Paryżu, jako członek elitarnego Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Londynie mógł z powodzeniem realizować swoją karierę w dowolnym miejscu w Europie. Pozwalały mu na to szerokie kontakty z czołowymi przedstawicielami świata nauki, znakomite wykształcenie, biegłość w posługiwaniu się obcymi językami oraz stabilna sytuacja materialna, a mimo to postanowił pozostać w Gdańsku, w którym chciał żyć i tworzyć, a owocami swojej pracy wpływać na pozycję rodzinnego miasta.

Heweliusz to wybitna osobowość i marka sama w sobie, która wywodzi się z czasów największej świetności miasta, świadcząc o jego niebywalej potędze, z której czerpiemy do dziś, i o której zawsze warto przypominać. Popularność Heweliusza zweryfikowali współcześni mieszkańcy miasta, którzy w plebiscycie na „Gdańszczanina Tysiąclecia”, na pierwszym miejscu wskazali właśnie jego².

Ten wybitny mieszkaniak Gdańska – człowiek o niewiarygodnie wielu talentach, który zapisał się jako jeden z największych europejskich uczonych XVII w., był przede wszystkim astronomem. Wśród jego największych osiągnięć w tej dziedzinie należy wymienić niezwykle dokładny opis topografii Księżyca oraz wykonanie niebywale precyzyjnych map Srebrnego Globu. To właśnie te wyniki jego obserwacji, zamieszczone w najsłynniejszym dziele gdańszczanina pt. *Selenografia*, uutorowały mu drogę, jako pierwszemu uczonemu z ziem polskich, do członkostwa w Królewskim Towarzystwie Naukowym w Londynie. Warto dodać, że nazwy, które Heweliusz nadał łańcuchom górskim oraz części księżycowych mórz, używane są w niezmienionej formie do dziś (TWAROGOWSKI 1977).

Do innych osiągnięć w dziedzinie astronomii, którymi Heweliusz zasłynął w świecie naukowym, należy m.in.: sporządzenie atlasu ponad 1500 gwiazd, odkrycie czterech dotąd nieobserwowanych komet, a także wyzna-

² Plebiscyt ogłoszony w 2000 r. przez redakcję miesięcznika „30 Dni”. Na kolejnych miesiącach znaleźli się m.in. Lech Wałęsa, Günter Grass, Franciszek Rogaczewski, św. Wojciech; „30 Dni”, grudzień 2000, nr 12 (26).

czenie 11 nowych gwiazdozbiorów, z których siedem nadal funkcjonuje we współczesnej astronomii.

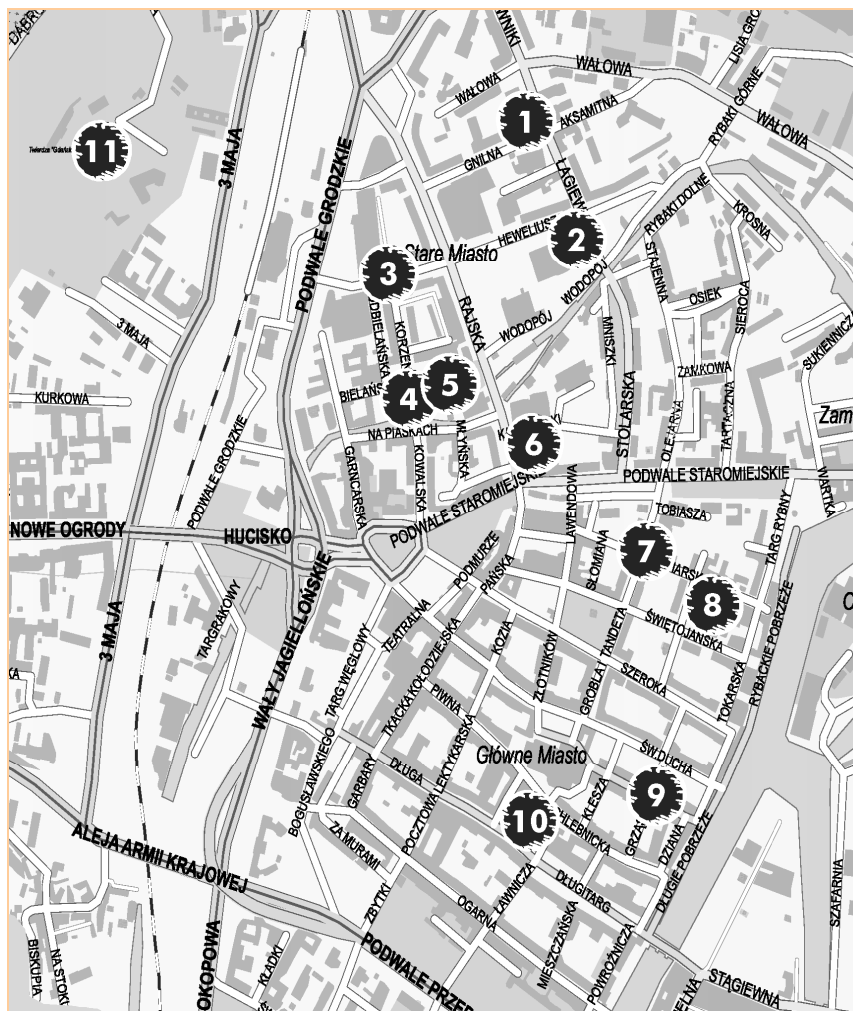
Niezwykle istotny jest fakt, iż Heweliusz dokonywał swoich obserwacji za pomocą niewyposażonych w lunety instrumentów, a mimo to wyniki jego badań osiągały taką samą dokładność, jak te dokonywane za pomocą już wówczas stosowanych, lepiej wyposażonych przyrządów. Wzbudzało to prawdziwy podziw i wprawiało w zdumienie ówczesnych, ale i obecnych polskich oraz europejskich uczonych.

Aby jeszcze lepiej zrozumieć i uświadomić sobie ogromne znaczenie badań Heweliusza, należy podkreślić ważną różnicę, jaka istnieje między astronomią, a innymi naukami fizycznymi. Otóż, astronomia odwołuje się głównie do wyników obserwacji, podczas gdy inne nauki do danych pochodzących z przeprowadzanych doświadczeń. Te drugie można wielokrotnie powtarzać, zaś uzyskane wyniki szybko ulegają dezaktualizacji, mając znaczenie „jedynie” dla historyków nauki. Sytuacja przedstawia się inaczej w przypadku obserwacji, które dokonywane w konkretnym momencie są nie do powtórzenia, a zdobyte wówczas dane mają nieprzemijającą wartość dla współczesnej nauki. Takie znaczenie mają również obserwacje prowadzone przez Heweliusza w XVII w., których wyniki nadal stanowią cenne źródło wiedzy o ówczesnych zjawiskach astronomicznych (GNACIŃSKI 2013).

Oprócz dzieł związanych z astronomią, Heweliusz miał „na swoim koncie” liczne sukcesy również w innych dziedzinach. To on jako pierwszy zastosował w mikroskopie śrubę mikrometryczną, która – umożliwiając dowolne przesuwanie tubusu – znacznie udoskonaliła możliwości optyczne urządzenia, był wynalazcą peryskopu, współcześnie stosowanego w okrętach podwodnych, a także niezależnie od Huygensa, który przeszedł do historii jako autor wynalazku, skonstruował zegar wahadłowy. Z powodzeniem zarządzał rodzinnymi browarami, a także cegielnią, które przynosząc znaczne zyski, ujawniły jego zmysł biznesowy. Heweliusz miał również talenty artystyczne, był rytownikiem i rysownikiem, samodzielnie wykonywał ilustracje w swoich dziełach, które wydawał w zbudowanej przez siebie drukarni (KAMOLA 2013).

Heweliusz dał się również poznać jako znakomity samorządowiec, który odgrywał ogromną rolę w zarządzaniu miastem. Pełnił funkcje ławnika oraz rajcy Starego Miasta, a także był jedynym reprezentantem Starego Miasta w Radzie Głównego Miasta. Stanowiło to nie lada zaszczyt i dowodziło wielkiego szacunku i zaufania, jakim cieszył się wśród współczesnych mu obywateli. Za sprawą zajmowanych stanowisk Heweliusz należał do

elity władzy w Gdańsku. To właśnie za czasów jego współdecydowania o losach miasta, Gdańsk nie ugiął się przed szwedzką potęgą w czasie „szwedzkiego potopu” dochowując wierności Rzeczypospolitej, dzięki czemu cały gród zyskał przychylność i szacunek polskiego króla (WŁODARSKI 2013).



Rys. 1. Szlak Kulturowy Śladami Jana Heweliusza w Gdańsku; zaznaczone na mapie punkty są opisane w tekście na s. 141–144
Źródło: Rok Jana Heweliusza. Przewodnik (2011)

Podziw może wzbudzać jego niezwykle hart ducha i wytrwałość, które szczególnie mocno objawiły się po tragicznym pożarze kamienic naukowca. Ogień strawił cały dobytek Heweliusza, wraz z tym co było dla niego najcenniejsze, czyli obserwatorium astronomicznym, w którym spłonęły wszystkie przyrządy, a także bezcenny rękopis niewydanego jeszcze dzieła zawierającego wyniki obserwacji, okupione zapewne ogromnym wysiłkiem. W pożarze Heweliusz stracił praktycznie wszystko: egzemplarze wydanych wcześniej dzieł, czcionki i maszyny drukarskie, meble i sprzęty, stopiły się wszelkie przedmioty, które otrzymał w darze od europejskich władców i królów polskich, spłonęły stajnie wraz z powozami, pracownia miedziorytnicza i cała część mieszkalna (OTTO 2013). Heweliusz miał wówczas 68 lat, a mimo to zdołał odbudować swoje domy i kontynuować prace badawcze.

Powróćmy do miejsc, które były świadkami życia oraz wszechstronnej działalności Jana Heweliusza, a obecnie wytyczają trasę szlaku kulturowego, pozwalając na bliższe poznanie historii tego wyjątkowego gdańszczanina, a jednocześnie jego rodzinnego miasta i najsłynniejszych gdańskich zabytków.

Wędrówka śladami Jana Heweliusza rozpoczyna się w gmachu Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk (rys. 1, pkt. 1). Jest to jedyna placówka na świecie, w której zbiorach znajdują się wszystkie oryginalne dzieła astronoma, a która ponadto posiada oryginalny portret gdańszczanina autorstwa Daniela Schultza; do dziś uważany za jedyny istniejący, do którego astronom sam pozował.

Podążając dalej, kierujemy się ulicą Jana Heweliusza (rys. 1, pkt. 2) ku ulicy Korzennej, gdzie znajdowały się trzy słynne, wspominane wcześniej, kamienice astronoma (rys. 1, pkt. 3), w których mieszkał, pracował i realizował swoje astronomiczne pasje. Domy Heweliusza zostały niestety niemal całkowicie zniszczone na skutek działań wojennych w 1945 r. i nigdy nie doprowadzono do ich odbudowy.

Z kamienicami słynnego gdańszczanina, a dokładnie z ich położeniem przy ulicy Korzennej, związany jest bardzo ciekawy wątek, który warto rozwinąć. Jeszcze w 2011 r. panowało powszechne przekonanie, że miejsce, w którym stały niegdyś domy gdańskiego uczonego jest pewne i ich lokalizacja nie wymaga żadnych pogłębionych studiów ani naukowej weryfikacji. Tymczasem okazało się, iż cała „tradycja” sytuująca kamienice Heweliusza przy ulicy Korzennej 52, 53 i 54, opierała się jedynie na niewiadomego pochodzenia ustnym przekazie. Dopiero dwa lata temu, podczas obchodów Roku Jana Heweliusza, Janusz Dargacz z Muzeum Historycz-

nego Miasta Gdańska przedstawił dowody podważające dotychczas przytaczaną lokalizację kamienic i określił nowe położenie domów gdańskiego naukowca, oddalone od poprzednio wskazywanego miejsca o kilka budynków, tj. przy ulicy Korzennej 47, 48 i 49 (DARGACZ 2013).

Odtworzenie kamienic Heweliusza lub przynajmniej zaznaczenie ich nowej lokalizacji³ miałyby ogromną wartość, zarówno w kontekście dbałości o prawdę historyczną, jak i uzupełnienie miejskiej przestrzeni o miejsce najściślej związane z gdańszczaninem. Tę lukę po kamienicach astronoma, wypełnić może planowane utworzenie na poddaszu kościoła św. Katarzyny, Muzeum Nauki Gdańskiej. Placówka, której otwarcie znajduje się w planach Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, z całą pewnością miałyby ogromny wpływ na zachowanie oraz upowszechnianie postaci oraz twórczego dorobku Jana Heweliusza.

Ratusz Staromiejski (rys. 1, pkt. 4), jeden z najważniejszych gdańskich zabytków, jest kolejnym punktem na trasie kulturowego szlaku, znajdującym się przy ulicy Korzennej. W Ratuszu Starego Miasta Heweliusz pełnił funkcje ławnika oraz miejskiego rajcy, a ponadto w piwnicach budynku przechowywano wytworzone w heweliuszowych browarach piwo. Naprzeciwko ratusza znajduje się pomnik słynnego astronoma (rys. 1, pkt. 5), autorstwa gdańskiego rzeźbiarza Jana Szczypki, a tuż obok uczestnicy szlaku mogą podziwiać malowidło ściennie stanowiące kopię ryciny z dzieła Heweliusza, przedstawiającą fragment obserwowanego i opisanego przez astronoma nieba północnego.

Kolejny punkt na turystycznej trasie to kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej (rys. 1, pkt. 6), patronki ludzi nauki, oddalony od pomnika astronoma o zaledwie kilkadziesiąt metrów. Ze świątynią łączy gdańskiego uczonego pełniona przez niego funkcja przedstawiciela parafii (DZIENIS 2011). Tam Heweliusz prowadził również liczne obserwacje astronomiczne, korzystając z wysokiej wieży widokowej kościoła, która dostępna jest dla zwiedzających także dzisiaj⁴. W kościele tym znajduje się jedno z najważniejszych miejsc na szlaku, a mianowicie grób astronoma, w którym spoczywają jego doczesne szczątki. Na poddaszu świątyni możemy natomiast zobaczyć niezwykle zegar pulsarowy, którego powstanie wyniknęło z fascynacji słynną postacią gdańskiego naukowca, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

³ W miejscu dotychczas wskazywanej lokalizacji domów J. Heweliusza znajduje się tablica pamiątkowa, umieszczona w 1987 r. z okazji 300. rocznicy śmierci astronoma.

⁴ Wieża kościoła została ponownie udostępniona dla turystów w lipcu 2013 r., siedem lat po tragicznym pożarze świątyni w 1996 r.

Z kościoła św. Katarzyny szlak prowadzi do miejsca urodzenia Heweliusza, rogu ulic: Straganiarskiej i Grobla IV (por. rys. 1, pkt. 7), gdzie znajdował się nieistniejący już dom rodzinny uczonego, a następnie do kościoła św. Jana (rys. 1, pkt. 8), miejsca chrztu gdańszczanina.

Kolejnym punktem na turystycznym szlaku jest barokowa Kaplica Królewska, która dofinansowana przez króla Jana III Sobieskiego nawiązuje do mecenatu, jakim monarcha oraz inni polscy i europejscy władcy obejmowali wszechstronną działalność Heweliusza. Za wsparcie, które otrzymywał od króla Sobieskiego oraz w uznaniu dla jego licznych zasług, szczególnie na cześć jego słynnego zwycięstwa w bitwie pod Wiedniem, astronom nazwał jeden z opisanych przez siebie gwiazdozbiorów „Tarczą Sobieskiego”.

Na trasie szlaku można również odwiedzić zlokalizowaną w pobliżu Kaplicy Królewskiej tzw. Filię Gdańską (rys. 1, zaznaczona na mapie jako pkt. 9. łącznie z Kaplicą Królewską), położoną przy najbardziej urokliwej gdańskiej ulicy – Mariackiej. W bibliotece znajduje się bogaty zbiór dzieł o historii i kulturze miasta oraz o jego wybitnych obywatelach, w tym oczywiście o słynnym astronomie.

Jako ostatni punkt na kulturowym szlaku śladami Heweliusza, odwiedzany jest Ratusz Głównego Miasta (rys. 1, pkt. 10), w którym gdańszczanin do końca swych dni pełnił funkcję rajcy, uczestnicząc w posiedzeniach Rady Głównej jako reprezentant Starego Miasta. Obecnie znajduje się w nim siedziba Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, które oprócz możliwości zwiedzania ratuszowych wnętrz, oferuje również rozmaite wystawy czasowe o bogatej tematyce.

Ponieważ piastowanie przez Heweliusza tak eksponowanych i odpowiedzialnych stanowisk wymagało od niego aktywnego uczestnictwa w najważniejszych dla miasta sprawach, możemy przypuszczać, iż położony tuż obok Ratusza Głównomiejskiego, Dwór Artusa, stanowiący centrum życia społecznego, politycznego i handlowego ówczesnego Gdańska, był niezwykle częstym celem jego wizyt i w ocenie autorki powinien również zostać formalnie włączony do szlaku, wzbogacając go o jeden z najcenniejszych gdańskich zabytków. Wydaje się, iż szlak winien również objąć, położony wprawdzie nieco poza przebiegiem głównej trasy (przy ul. Toruńskiej, poza mapą), gmach Muzeum Narodowego, w którym niegdyś znajdowało się Gdańskie Gimnazjum Akademickie, miejsce pobierania nauk przez młodego Heweliusza.

Dodatkowym punktem na turystycznej trasie, wykraczającym poza teren Starego i Głównego Miasta, ale ściśle związanym z astronomem, jest

Centrum Hewelianum (rys. 1, pkt. 11). Jest to nowoczesna placówka edukacyjna, położona na terenie fortu Góry Gradowej, skąd rozciąga się przepiękny widok na panoramę miasta, w której rozbudzana jest pasja do nauki i poznawania wszechświata wśród najmłodszych wielbicieli patrona instytucji. Ze względu na dość odległe położenie od ścisłego centrum miasta, Hewelianum najczęściej stanowi cel odrębnych wycieczek, odbywanych zarówno przez grupy szkolne, jak i indywidualnych turystów.

Szlak Kulturowy „Śladami Jana Heweliusza” po raz pierwszy został uruchomiony przez Miasto Gdańsk i jego partnerów instytucjonalnych w styczniu 2009 r. z okazji 398. rocznicy urodzin astronoma. Zrealizowano wówczas edukacyjno-kulturalny projekt pn. „Tydzień Heweliusza”, który ewoluując i obejmując w kolejnych latach coraz dłuższy okres „świętowania” urodzin astronoma, stanowił odpowiednio „Miesiąc Heweliusza” w 2010 r. oraz „Rok Jana Heweliusza 2011”, kiedy to obchodzono okrągły jubileusz 400. rocznicy urodzin gdańszczanina, zakończony oficjalnie na początku 2012 r. W styczniu br. projekt ponownie przybrał formułę „Tygodnia Heweliusza”.

W ramach organizowanych w kolejnych latach heweliuszowych inicjatyw szlak kulturowy realizowany był w formie zorganizowanych spacerów z przewodnikiem, a także „ścieżek edukacyjnych” dla grup szkolnych, w których wzięło udział ponad tysiąc osób⁵. Obecnie trwają prace, aby szlak kulturowy, oprócz swej wirtualnej postaci na oficjalnej stronie internetowej Miasta Gdańska (www.gdansk.pl), zyskał w 2014 r. również materialny wymiar, poprzez oznaczenie spójną identyfikacją wizualną poszczególnych miejsc w przestrzeni miasta. Oczywiście jest to, że zarówno materialne wytyczenie szlaku, jak i udostępnienie materiału informacyjnego, m.in. w punktach informacji turystycznej oraz kulturalnych i naukowych instytucjach miasta, jest warunkiem *sine qua non* funkcjonowania i rozwoju turystycznej trasy.

Jak starano się przedstawić, postać wszechstronnie utalentowanego gdańskiego uczonego Jana Heweliusza oraz historia jego życia „na tle” naj-

⁵ Liczba ta odnosi się zatem do osób, które uczestniczyły w zorganizowanych wędrówkach „Śladami Jana Heweliusza”, głównie mieszkańców Gdańska. Brakuje natomiast danych dotyczących liczby turystów przemierzających szlak lub odwiedzających poszczególne miejsca ze względu na postać Jana Heweliusza. Jedyne dostępne dane dotyczące bezpośrednio obiektu związanego z astronomem odnoszą się do pomnika Heweliusza, stanowiącego jeden z punktów szlaku. Jest to liczba odczytów tzw. kodu QR z tablicy zamieszczonej przy pomniku za pomocą urządzenia mobilnego. Od 06.06.2012 r. do 08.10.2013 r. kod QR, umożliwiający zapoznanie się z informacjami o pomniku, a także o malowidle nieba północnego, został pobrany 369 razy (dane udostępnione przez Gdańską Organizację Turystyczną).

cenniejszych obiektów kultury materialnej Gdańska, ma ogromny potencjał, aby stać się niezwykle atrakcyjnym produktem turystycznym. To, co może stanowić dodatkowy magnes zachęcający do odwiedzenia szlaku wybitnego gdańszczanina, jest jego rosnąca popularność i rozgłos za sprawą współczesnych projektów i inicjatyw naukowych, którym patronuje. Niewątpliwie warto o nich wspomnieć, również w celu dodatkowego uzasadnienia wyboru jego postaci na najlepszego ambasadora i ikonę Gdańska oraz wzmocnienia przekazu o zasadności, a wręcz powinności „inwestowania” w szlak kulturowy jego imienia.

O Janie Heweliuszu napisano liczne opracowania i poświęcono wiele uwagi jego życiu i wszelkim przejawom naukowej i obywatelskiej działalności. Jest on niekwestionowanym bohaterem gdańskiego grodu, lecz warto podkreślić, że zdecydowana większość publikacji ma charakter głównie kommemoratywny. Autorzy koncentrują się przede wszystkim na historycznym przekazie, który jest oczywiście niezwykle potrzebny, aby zachować pamięć o bezcennym dziedzictwie uczonego, ale szczególnie cennym jest fakt, iż zwrócono również uwagę na Heweliusza, jak na źródło olbrzymich pokładów inspiracji, które mogą przynieść miastu i jego mieszkańcom wymierne korzyści.

Wyjątkowym impulsem do podjęcia działań w kierunku intensywnego i pogłębionego odkrywania Heweliusza, prowadzącym do realizacji projektów, które czerpiąc z dorobku naukowca sięgają daleko w przyszłość, było ustanowienie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz Miasto Gdańsk, roku 2011 Rokiem Jana Heweliusza⁶ z okazji 400. rocznicy urodzin gdańszczanina. Obywatel grodu nad Motławą przyciągnął wówczas uwagę rozmaitych środowisk, które głębiej pochyliły się nad fenomenem gdańskiego naukowca odkrywając w nim niebywale bogate źródła inspiracji.

W Roku Heweliusza zrealizowano lub zapoczątkowano przedsięwzięcia o prawdziwie przełomowym znaczeniu dla polskiej, a nawet światowej nauki. Zdecydowanie najważniejszym projektem, który zrodził się z inspiracji Heweliuszem, a za sprawą którego znów przenosimy się do kościoła św. Katarzyny, jest skonstruowanie pierwszego na świecie (!) zegara pulsarowego⁷. Czasomierz, którego pomysłodawcą jest dr inż. Grzegorz Szych-

⁶ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 grudnia 2010 r.

⁷ Zegar pulsarowy jako podstawę czasu wykorzystuje impulsy wysyłane z gwiazd neutronowych – pulsarów. Gwiazdy te zostały odkryte ponad 40 lat temu, a początkowo przypuszczano, że pulsowanie docierające z kosmosu to sygnały wysyłane przez obcą cywilizację... Wnikliwe badania pokazały, że są to niezwykle ciała niebieskie, których stabilność ruchu obrotowego jest nadszpedziewanie wysoka. Pewna klasa szybkich pulsarów jest jak dotąd naj-

liński z Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, został zamontowany na poddaszu świątyni, tuż nad grobem Jana Heweliusza – astronoma, ale i konstruktora zegarów.

Stworzony w Gdańsku zegar pulsarowy jest pierwszym tego typu zegarem na świecie, a długookresowa dokładność wskazań zegara ma dziesięciokrotnie przewyższyć dotychczas najdokładniejszą, atomową skalę czasu (!). Obecnie realizowany jest długofalowy proces obserwacji i analizy pomiarów gdańskiego czasomierza, który pozwoli na weryfikację tych ustaleń. Europejska premiera zegara pulsarowego odbyła się w ramach obchodów „Roku Heweliusza” w Parlamencie Europejskim w Brukseli w 2011 r., a jego polska prezentacja miała miejsce w Gdańsku w kościele św. Katarzyny, gdzie – jak już wspomniano – został umieszczony i będzie stanowił pierwszy „eksponat” przyszłego Muzeum Nauki Gdańskiej. W 2012 r. gdański zegar pulsarowy otrzymał godło „Teraz Polska” w kategorii Innowacje.

Kolejnym przełomowym projektem naukowo-badawczym, odwołującym się do dziedzictwa gdańskiego astronoma jest inicjatywa budowy nowego radioteleskopu Hevelius. Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, prof. UMK, dr hab. Maciej Mikołajewski, uzasadnił wybór imienia dla nowego radioteleskopu słowami: „Polska potrzebuje epokowego osiągnięcia na miarę obserwatorium Heweliusza”. Przypomnijmy, że gdańszczanin zbudował je na dachach swych trzech kamienic i wyposażając we własnoręcznie skonstruowane, znakomitej jakości teleskopy oraz przyrządy pomiarowe, uczynił je ówczesnie jednym z największych i najlepiej wyposażonych tego typu obiektów na świecie – zaraz po znajdującym się w Danii Uraniborgu (KAMOLA 2013).

Dziś stoimy przed szansą wybudowania jednego z największych i najnowocześniejszych obserwatoriów radiowych, którego powstanie może dokonać znaczącego skoku jakościowego i technologicznego w dziedzinie badań radioastronomicznych. Projekt *RTH90+* (Radioteleskop Hevelius), formalnie zapoczątkowany w Roku Heweliusza, zakłada budowę w pełni sterowalnego radioteleskopu o średnicy co najmniej 90 m, wpisującego się w europejską i światową infrastrukturę badawczą. Jego powstanie mogłoby zapewnić Polsce znaczącą pozycję w nauce przez następne dziesięciolecia⁸.

doskonalszym znanym w przyrodzie źródłem regularnych impulsów, co wykorzystali konstruktorzy tego nadzwyczajnego urządzenia. Pierwszy pulsar został odkryty 28 listopada 1967 r. przez naukowców z Uniwersytetu w Cambridge (HEWISH i in. 1968).

⁸ Terytorium naszego kraju stanowi jedyne miejsce mogące uzupełnić globalną sieć radioteleskopów między Europą Zachodnią i radioteleskopami na terenie Rosji i Chin, dzięki

Wiele wskazuje na to, że projekt *RTH90+* ma duże szanse powodzenia. Świadczy o tym m.in. powołanie w listopadzie 2012 r., ogólnopolskiego konsorcjum dziewięciu ośrodków naukowych pn. „Narodowe Centrum Radioastronomii i Inżynierii Kosmicznej”, którego głównym celem jest budowa *Heveliusa*⁹.

Heveliusz patronuje jeszcze jednemu ważnemu projektowi badawczemu, dzięki któremu jego imię po raz kolejny towarzyszy wydarzeniu o epokowym znaczeniu dla polskiej nauki. *Hevelius* to imię jednego z dwóch pierwszych polskich satelitów naukowych, konstruowanych w ramach programu badawczego *BRITE*¹⁰. Tym razem wybór *Heveliusza* na patrona jest zasługą polskich internautów, którzy oddali na niego głos w ogólnopolskim konkursie zorganizowanym w 2011 r. przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego¹¹. Wyniesienie *Heveliusa* na orbitę zaplanowano na 29 grudnia 2013 r. z kosmodromu w Chinach.

Na podsumowanie tej imponującej, w ocenie autorki, listy „heweliuszowych” inicjatyw, nie sposób nie wspomnieć jeszcze o jednej, ukazującej ogromny potencjał *Heveliusza* do zaistnienia również na teoretycznym, akademickim polu. Otóż, jubileuszowe wydarzenia w 2011 r. stały się przyczynkiem do ukucia hasła „kultura heweliuszowska” autorstwa prof. Marii Mendel z Uniwersytetu Gdańskiego. Przekaz tej koncepcji, wzoru myślenia i działania, mówi o potrzebie dostrzegania i wykorzystywania dorobku rodzimych naukowców przez lokalne społeczności, a także wskazuje na ogromną wartość angażowania się naukowców w budowanie lokalnych zasobów. W konsekwencji może to niezwykle znacząco wzbogacić i umocnić

czemu *Hevelius* byłby najistotniejszym ogniwem sieci radioteleskopów w Europie. Radioastronomia jest jedyną obserwacyjną dziedziną astrofizyki, którą ze względu na pochmurny klimat możemy rozwijać na terenie Polski, konkurując z najbardziej zaawansowanymi instrumentami na świecie. Co więcej, Polska dysponuje naturalnym, wolnym od zakłóceń radiowych środowiskiem, w postaci wielkiego kompleksu leśnego Borów Tucholskich. Tylko las stanowi dostateczną barierę przed ekspansją cywilizacji, dając na swoim terenie gwarancję ciszy radiowej przez kilkadziesiąt lat.

⁹ Umowa o ustanowieniu Konsorcjum „Narodowe Centrum Radioastronomii i Inżynierii Kosmicznej” z 6 listopada 2012 r.; www.astro.uni.torun.pl.

¹⁰ W Polsce program *BRITE* jest realizowany przez Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk oraz Centrum Astronomiczne im. Mikołaja Kopernika Polskiej Akademii Nauk; www.brite-pl.pl.

¹¹ Na realizację projektu, który stanowi dla Polski bezprecedensową szansę zaistnienia na forum eksploracji kosmosu, Ministerstwo przeznaczyło ponad 14 mln zł, największy od roku 1989 grant badawczy w dziedzinie astronomii i badań kosmicznych w Polsce. Zadaniem polskich satelitów: *Heveliusa* i *Lema*, będzie prowadzenie badań i obserwacji kilkuset najjaśniejszych gwiazd naszej Galaktyki.

obie strony tej relacji, a przede wszystkim podnieść jakość życia tych najważniejszych, bo właśnie lokalnych wspólnot (MENDEL 2013).

Przesłanie idei „kultury heweliuszowskiej”, które parafrazując popularne „myśl globalnie, działaj lokalnie”, można ująć jako: „globalne osiągnięcia rodzimych naukowców dla lokalnego rozwoju”, jest bez wątpienia warte rozwijania i jak najszerzego upowszechniania.

* * *

Olbrzymi kapitał wytworzony poprzez powiązanie Heweliusza z projektami naukowo-badawczymi o tak wysokiej randze dla naszego kraju, w połączeniu z pasjonującą opowieścią o człowieku „z krwi i kości”, rozgrywającą się na tle historycznego Gdańska i stanowiącą doskonałą narrację dla czołowych gdańskich zabytków, ujawnia niebywały potencjał Jana Heweliusza do firmowania i podnoszenia atrakcyjności turystycznej miasta. Jedynie stała i silna obecność gdańskiego uczonego w programach polityki publicznej jednostek samorządu terytorialnego pozwoli na znacznie bardziej ekspansywną „eksplorację” tego lokalnego dobra i uczynienia z tej niezwyklej postaci swoistego symbolu – ikony miasta.

Jak znakomicie pokazał rok dedykowany pamięci wybitnego gdańszczanina, jego dziedzictwo budząc ogromny podziw, nieustannie inspiruje, a odpowiednio zagospodarowane może przynosić niesłychane korzyści o różnorodnym charakterze. Szlak Kulturowy Śladami Jana Heweliusza – gdański fenomen jednościs miejsca, nauki i kultury, mimo że wymaga jeszcze wiele pracy, jest właśnie takim doskonałym materiałem na turystyczny sukces. „Wystarczy” jedynie sięgnąć i mądrze zarządzać.

BIBLIOGRAFIA

- DARGACZ J., 2013, *Nowe ustalenia w sprawie lokalizacji domów Jana Heweliusza*, [w:] *Jan Heweliusz i kultura heweliuszowska*, M. Mendel, J. Włodarski (red.), Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 173–183.
- DZIENIS H., 2011, *Chłuba Gdańska*, [w:] *Jan Heweliusz*, M. Pelczar, J. Włodarczyk (red.), Wyd. Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy, Radom.
- GNACIŃSKI P., 2013, *Obserwacje Heweliusza a współczesna astronomia*, [w:] *Jan Heweliusz i kultura heweliuszowska*, M. Mendel, J. Włodarski (red.), Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 165–171.
- HEWISH A., BELL S.J., PILKINGTON J.D.H., SCOTT P.F., COLLINS R.A., 1968, *Observation of Rapidly Pulsating Radio Source*, „Nature”, 217, s. 709–713.

- KAMOLA E., 2013, *Ozdoba wieku i chluba ojczyzny – Jan Heweliusz, życie i edukacja*, [w:] *Jan Heweliusz i kultura heweliuszowska*, M. Mendel, J. Włodarski (red.), Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 33–41.
- MENDEL M., 2013, *Uczni i miejsca. O kulturze heweliuszowskiej*, [w:] *Jan Heweliusz i kultura heweliuszowska*, red. M. Mendel, J. Włodarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 173–183.
- OTTO M., 2013, *Siedemnastowieczny gdański Hiob. Jan Heweliusz o pożarze swojego obserwatorium*, [w:] *Jan Heweliusz i kultura heweliuszowska*, red. M. Mendel, J. Włodarski, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 173–183.
- Rok Jana Heweliusza. Przewodnik*, 2011, opr. Komitet Sterujący Obchodów Roku Jana Heweliusza, Urząd Miejski w Gdańsku, Gdańsk.
- TWAROGOWSKI T., 1977, *Astronom Ich Królewskich Mości*, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, Warszawa.
- WŁODARSKI J., 2013, *Jan Heweliusz – rajca miejski i polityk*, [w:] *Jan Heweliusz i kultura heweliuszowska*, M. Mendel, J. Włodarski (red.), Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 15–25.

